

Ewangelia z niedzieli: Największy z was niech będzie waszym sługą

Ewangelia z 31 niedzieli okresu zwykłego (rok A) wraz z komentarzem. «Największy z was niech będzie waszym sługą. Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony». Niech wymaganie od samych siebie pomoże nam zachować łagodność wobec bliźnich; nie bądźmy surowi i służmy z radością.

Ewangelia (Mt 23, 1-13)

Jezus przemówił do tłumów i do swych uczniów tymi słowami: «Na katedrze Mojżesza zasiedli uczeni w Piśmie i faryzeusze. Czyńcie więc i zachowujcie wszystko, co wam polecą, lecz uczynków ich nie naśladowajcie. Mówią bowiem, ale sami nie czynią. Wiążą ciężary wielkie i nie do uniesienia i kładą je ludziom na ramiona, lecz sami palcem ruszyć ich nie chcą.

Wszystkie swe uczynki spełniają w tym celu, żeby się ludziom pokazać. Rozszerzają swoje filakterie i wydłużają frędzle u płaszczów. Lubią zaszczytne miejsca na ucztach i pierwsze krzesła w synagogach. Chcą, by ich pozdrawiano na rynkach i żeby ludzie nazywali ich Rabbi.

A wy nie pozwalajcie nazywać się Rabbi, albowiem jeden jest wasz Nauczyciel, a wy wszyscy jesteście braćmi. Nikogo też na ziemi nie

nazywajcie waszym ojcem; jeden bowiem jest Ojciec wasz, Ten w niebie. Nie chcecie również, żeby was nazywano mistrzami, bo jeden jest tylko wasz Mistrz, Chrystus.

Największy z was niech będzie waszym sługą. Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony».

Komentarz

Ewangelia z dzisiejszej liturgii zawiera zbiór wskazówek Pana Jezusa, które są częścią obszernych wskazań jakich udziela On swoim uczniom. Mistrz wyjaśnia jakimi postawami ma charakteryzować się dobry chrześcijanin i jakich zachowań powinien się wystrzegać. Chrystus przede wszystkim przestrzega przed surowością oraz

przed poszukiwaniem uznania i pochwał ze strony innych ludzi.

Z ostrej krytyki Pana Jezusa wobec osób zajmujących ważne stanowiska, możemy wywnioskować jak zakorzeniona u niektórych osób była surowość, zmieszana z pragnieniem pochlebstw. I być może nie było nikogo, kto miałby wystarczającą odwagę, aby im o tym powiedzieć. W odniesieniu do tej postawy, Papież Franciszek, zwracał uwagę, że surowość «jest złym sprawowaniem władzy, której największą mocą powinien być właśnie dobry przykład, aby pomóc innym praktykować to, co słuszne i właściwe, podtrzymując ich w próbach, które spotykają ich na ścieżce dobra. Władza jest pomocą, ale jeśli jest źle sprawowana, staje się przytłaczająca, nie pomaga ludziom wzrastać i tworzy atmosferę nieufności i wrogości, a także prowadzi do zepsucia»^[1].

Stosunkowo często zdarza się złym rządzącym, nauczycielom czy rodzicom, że wydają zbyt dużo i zbyt surowych norm, reguł, zasad, aby mieć poczucie, że są słuchani, jednocześnie nie czując się zobowiązani do przestrzegania tych reguł. Jeden z Ojców Kościoła komentował ten fragment w taki sposób: «przez całe twoje życie nie przestawaj być wymagającym wobec siebie samego i łagodnym wobec bliźnich; niech ludzie słyszą, że nie wymagasz zbyt wiele i niech widzą, że dużo robisz»^[2].

Za tymi przestroгами Pana Jezusa kryje się paradoksalnie jedna z najważniejszych cech prawdziwego apostoła: jedność życia, dobry przykład, spójność pomiędzy tym co się mówi i co się robi. «Dobry przykład i dbałe wypełnianie obowiązków zawodowych, rodzinnych i społecznych są niezbędne, aby pomagać innym w

podążaniu za Chrystusem»^[3]. A kiedy należy przekazać coś bliżnim, piękny jest wysiłek, aby «ułatwić ukochanie prawdy»^[4], jak mówił bł. Álvaro del Portillo. Chodzi o to, aby postawić się w sytuacji rozmówcy, będąc wyrozumiałym. Pisał o tym św. Josemaría: «Kiedy ci mówię o “dobrym przykładzie”, pragnę ci też powiedzieć, że powinienes być wyrozumiała i wybaczać, że masz wypełniać świat pokojem i miłością» (*Kuźnia*, nr 560).

Pan Jezus odnosi się także do koniecznej cnoty pokory, bez której nie można ani wzrastać w życiu wewnętrznym, ani tym bardziej przynosić owoców apostołskich. Kto w jakikolwiek sposób czuje się lepszy niż inni, przez sam ten fakt blokuje kanały łaski. Z kolei kiedy ktoś ma świadomość wielkiej łaskawości Boga wobec niego, nie poprzedzonej własnymi zasługami, będzie potrafił z prostotą i radością przekazać to, co

sam otrzymał. Dlatego Papież Franciszek podsumowywał:
«Wszyscy jesteśmy braćmi i nie wolno nam w żaden sposób dominować nad innymi i patrzeć na nich z góry. Jeśli otrzymaliśmy dary od Ojca Niebieskiego, musimy służyć braciom i nie wykorzystywać tego dla naszego własnego zaspokojenia i osobistych korzyści. Nie wolno nam uważać się za lepszych od innych. Skromność jest niezbędna dla życia, jeżeli pragnie się być w zgodzie z nauczaniem Jezusa, który jest łagodny i pokorny sercem i który przyszedł nie po to, by mu służono, ale aby służyć. Niech Najświętsza Maryja Panna, „pokorna i najwyższa ze stworzeń” (Dante, Raj, XXXIII, 2) pomaga nam swoim macierzyńskim wstawiennictwem unikać pychy i próżności i być posłusznymi miłości, która pochodzi od Boga, dla służby naszym braciom i dla ich radości, która będzie także naszą radością»^[5].

[1] Papież Franciszek, *Anioł Pański*, 5 listopada 2017 r.

[2] Pseudo-Chryzostom, *Opus imperfectum in Matthaeum*, hom. 43.

[3] Fernando Ocáriz, *List z 14 lutego 2017*, nr 12.

[4] Orig. włoski, trudny do przetłumaczenia: *rendere amabile la verità*. Sprawić, by prawda, była łatwa do ukochania, sprawić, aby prawda była przyjazna, łatwa do przyjęcia.

[5] Papież Franciszek, *Anioł Pański*, 5 listopada 2017 r.

Pablo M. Edo // Photo: Matthew Waring - Unsplash

dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/ewangelia-z-niedzieli-najwiekszy-z-was-niech-bedzie-waszym-sluga/ (13-08-2025)